



Przygoda z CERNem

Barbara Górska

Moja przygoda z CERNem rozpoczęła się dzięki drugiej edycji konkursu dla nauczycieli pod nazwą **Pojedź do CERNu i doświadcz niezwyklej przygody z fizyką**, organizowanego przez firmę Nowa Era Sp. z o.o.; zostałam laureatką razem z trzema innymi nauczycielami. Ten wyjazd to nasza wspiana nagroda.

Organizatorem wyjazdu nauczycieli do Europejskiego Centrum Badań Jądrowych (CERN) w Genewie był Instytut Fizyki im. Augusta Chełkowskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach we współpracy ze Śląskim Kuratorem Oświaty.

Wyjechaliśmy 8 października autokarem pod opieką pań dr Anety Szczygielskiej i mgr Janiny Pawlik. Do CERNu w Genewie dotarliśmy w południe następnego dnia. Tu z ramienia CERN od razu zaopiekowali się nami panowie dr Andrzej Siemko i Mick Storr. Zaraz po zakwaterowaniu obeszlśmy CERN zapoznając się z jego topologią. Jeszcze tego samego dnia wraz z kilkoma osobami zwiedziliśmy francuskie miasteczko Saint-Genis-Pouilly leżące przy granicy ze Szwajcarią.

Od następnego dnia zaczęły się wykłady i ćwiczenia. Wszystkie zajęcia odbywały się w języku polskim. Program dnia był następujący: przed południem trzy wykłady, obiad, ćwiczenia lub zwiedzanie wybranych miejsc w CERNie, kolacja. Dzień kończył się około godziny 22.00, ponieważ spotykały nas różne niespodzianki, np. nocne zwiedzanie Genewy lub zakupy w centrum handlowym we Francji. Oprócz tych drobnych niespodzianek były też i większe, np. gra terenowa, polegająca na dotarciu małymi grupkami do restauracji w Genewie na uroczystą kolację. Była to wspiana okazja zobaczenia ciekawych miejsc w tym mieście. W przeddzień wyjazdu byliśmy w Chamonix i wyjechaliśmy kolejką na Aiguille du Midi na wysokość 3842 m n.p.m.

Podczas pobytu wysłuchaliśmy prezentacji: „Jak budowano LHC”, „Jak działa LHC”, „Klasyczne eksperymenty fizyczne w pigułce”, „Akceleratory i detektory cząstek wokół nas”. Zgłębialiśmy „Istotę materii”, „Jak «zobaczyć» cząstki elementarne?” i „Wstęp do fizyki akceleratorów”. Zbudowaliśmy „Komorę mgłową – zrób to sam”. Zwiedziliśmy LINAC, LEIR i byliśmy w Centrum Komputerowym, w Hali Testów Technologii Akceleratorowych, w Centrum Wizyt Eksperymentu ATLAS i w Centrum Kontroli Akceleratorów. Nie obyło się bez warsztatów: „W poszukiwaniu utraconej symetrii” i roztrząsania „Jak znaleźć igłę w stogu siana”. Poruszano również takie tematy jak: „Fizyka jądrowa: od własności jądra atomowego po medycynę”, czy „Czego oczekują fizycy w eksperymentach LHC”. Wielką niespodziankę zrobił nam

Mick Storr zabierając nas na głębokość 100 m do CMS, gdzie zobaczyliśmy, że Polska ma również swój ogromny wkład w stworzenie tego międzynarodowego laboratorium.

Może jeszcze kilka uwag o kosztach. Całość wyjazdu zamyka się w kwocie 3000 zł i około 30 franków szwajcarskich. Ale warto wliczyć wyjazd kolejką na Aiguille du Midi około 45 euro, no i kieszonkowe, gdyby ktoś chciał zrobić jakieś zakupy, zwiedzić zamek Chillon nad jeziorem Genewskim lub zjeść ciastko w mieście Mozarta i Dopplera – Salzburgu i obiad w Czechach w drodze powrotnej.

Więcej informacji związanych z wyjazdem na szkolenia w CERNie można znaleźć na stronie: <http://www.dydaktykafizyki.us.edu.pl/>.

